

Kierunek Lublin

Nowe-stare święto Trzech Króli spędziłem pracowicie w Lublinie. Zajechałem tam już w środę w nocy, zdumiony przyglądając się intensywnemu życiu jakie jeszcze o północy toczyło się na lubelskiej starówce. Choć niewielka, jest niezwykle malownicza – ze stanu katastrofy budowlanej wydostają się kolejne historyczne kamienice, a w ich wnętrzach powstają kolejne sympatyczne knajpki – jest ich już podobno ponad 40, nie zabrakło nawet „Czeskiej piwnicy” podającej wielkopowickiego kozła i staropramen.

Stare miasto to jednak nie tylko coraz ciekawsze lokale i coraz bujniejsze życie towarzyskie, lecz ważne instytucje kultury – w czwartek rozpocząłem dzień w **Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN**. Lublin ubiega się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 r., kilkudziesięcioosobowym zespołem zajmującym się przygotowaniem kieruje Krzysztof Czyżewski, na co dzień szef sejneńskiego „Pogranicza”. Zaprosił mnie, żeby porozmawiać z zespołem o różnych współczesnych trendach i pomysłach dotyczących zarządzania miastem, wykorzystania nowych technologii, etc. Wykorzystałem tę okazję, żeby zaktualizować trochę ideę „miasta sympatycznego” czyli miasta współodczuwającego – inteligentnej struktury miejskiej, w której ludzie i systemy techniczne tworzą całość szybko i elastycznie reagującą na różne sygnały.

[czytaj dalej >>](#)